

GAZETA LWOWSKA

W Piątek

N^{ro}. 149.

30. Grudnia 1825

WIADOMOŚCI KRAIOWE.

Dostrzegacz Austriacki pod napisem: »Z Wiédnia d. 21. Grudnia o godz. 9 wieczorem umieścić, co następuje:

Właśnie przy końcu naszego pisma nadeszła przez nadwyzczayną sposobność urzędowa wiadomość z Petersburga z d. 9. t. m. o zeyściu N. Cesarza Alexandra.

Tegoż samego dnia, (9. Grud.) odebrano w Stolicy Państwa wiadomość o tém smutném zdarzeniu z Taganroga, i natychmiast gwardyie i Władze Państwa wykonały przysięgę Następcy Tronu, Césarzowi Konstantemu I.

Dostrzegacz Austriacki z d. 23. Grudnia za-wiera dalsze następiace szczegóły o śmierci Césarza Alexandra:

Przez też samą nadwyzczayną sposobność, przez którą otrzymaliśmy wczoray wieczorem z Petersburga smutne potwierdzenie o śmierci N. Césarza Alexandra, doszły nas ieszcze następiące bliższe wiadomości o tem nader smutném zdarzeniu.

Już w Bakszysarai w Krymie był Césarz słaby, ponimo tego iednakże powracał po części konno do Taganrogu, gdzie Monarcha stanął w d. 18. Listop. mając początki gorączkowe. Tegoż samego dnia pisał do Swoięy dostoyney Matki, Cesarzowey Maryi, że jest słaby, lecz się ochrania, i że ta słabość nic nie znaczy.

Późniejszy doniesienia z Taganrogu z d. 21 i 24. Listop. podawały najmocniejsze zapewnienia o lepszym stanie zdrowia Césarza i cieszone się nadzieją prędkiego wyzdrowienia, gdy nagle wysłany z Taganrogu w d. 27. Listopada, a w d. 7. Grudnia wieczorem przybyły do Petersburga Feldjeger przywiózł najsmutniejszą wiadomość o pogorszonym stanie zdrowia Cesarza. Podług tegoż doniesienia gorączka przybrała charakter gastryczny-żółciowo-gorączkowy; Césarz opatrzony był w d. 26. ostatniemi Sakramentami; obawa o jego życie doszła do najwyższego stopnia; w d. 27. utracił Cesarz przytomność i mowę.

Podczas, gdy w Stolicy pogążające poselstwo sprawiło nie do wyrażenia obawę i troski, wyprawiony w d. 29. Listopada wieczorem o go-

dzinie 11 z Taganrogu Feldjeger, który nadwyznie prędko stanął w Petersburgu, przywiózł w d. 8. Grudnia wieczorem nową pociechę i nadzieję o zachowaniu życia ukochanego Monarchy. Środki użyte w d. 28., wezykatoryie i piawki zdawały się zbawienne przynosić przesilnie; d. 29. rano choroba ustąpiła z głowy; gorączka znacznie się zmniejszyła i Cesarz odzyskał przytomność i mowę.

Radosć, którą te pomyslniejsze doniesienia tak u Dworu, iak i w mieście roznieśli, niestety! krótko trwała. Goniec przybyły w d. 9. przed południem przywiózł naystraszniejszy poselstwo, że Cesarz Alexander w d. 1. Grudnia między 10. i 11. godz. rano w ręku Swoięy dostoyney Małżonki, Cesarzowey Elżbiety, która Go w chorobie i na chwilę nie opuszczała, umarł!

Właśnie podówczas Cesarzowa Matka była na *Te Deum*, odprawianém na podziękowanie Bogu za otrzymaną poprzedzającego wieczora wiadomość, gdy W. Xiążę Mikołay nappierwéy o tém smutném zdarzeniu uwiadomiony, kazał przerwać nabożenstwo, wezwał Archymandrytę, aby z krzyżem w ręku stanął przed Jego dostoyną Matką, i onę łącząc pociechę, którą iedynie Religia wlać może, oznaymił tę okropną nowinę.

Gdy rodzina Cesarzowa po pierwszém wrażeńiu z tego straszego zdarzenia w niejakim względzie przyszła do siebie, rozkazał W. Xiążę Mikołay natychmiast wszystkim strażom wojskowym pałacu, potem gwardyiom, sztabowi Jeneralnemu wszystkim pułkom załogi, iakoteż wszystkim Władzom Stolicy złożyć przysięgę wierności Cesarzowi Konstantynowi I. Zaraz po śmierci Jego dostoynego Brata wysłany został z Taganrogu goniec do Warszawy z wiadomością o smutném zdarzeniu, który Go do Tronu wzywa. Monarcha ten spodziewany za kilka dni w Petersburgu.

W chwili, gdy goniec z tą wiadomością tutaj przybyły, opuszczał Petersburg, Stolica stawiła widok naywiększey żałoby i smutku ze straty, którą poniosło Państwo przez śmierć w kwiecie wieku swoiego dostoynego Pana.

Ten sam widok okazuje się i w prowincyjach, a boleść, którą śmierć Monarchy wszędzie roznieśli, i która odezwie się we wszystkich krajach ziemi, dokąd Jego wielkie Imie doszło, jest tylko pono-

)(

wionym wyrazem wielce zasłużonego uwielbienia i miłości, jakich za życia doznawał.

— Z Wiednia d. 21. Grudnia. —

W skutek odebranego w dniu wczorajszym (21. Grudnia) urzędowego potwierdzenia smutnej wiadomości o śmierci N. Alexandra I. Cesarza Rosyjskiego, raczył N. Pan natychmiast rozporządzić, aby Dwór dzisiaj (d. 22 Grudnia) przywdział żałobę i takową nosił przez pięć tygodni z następującą odmianą, mianowicie: pierwsze trzy tygodnie, to jest: od d. 22. Grudnia 1825 włącznie aż do d. 11. Stycznia 1826, grubą, a ostatnie dwa tygodnie, t. j. od d. 12. aż do d. 25. Stycznia 1826 włącznie, cienką. Równie C. K. teatr przydworny, który miał być d. 26. Grudnia iako w drugi dzień Świąt Bożego Narodzenia znowu otworzony, będzie dnia tego na rozkaz najwyższy zamknięty.

Gazeta Preszburgska z d. 20. Grudnia donosi: »Na wczorajszym 29tém posiedzeniu Seymu Deputacyia Państwa mianowana na uprzedniem posiedzeniu, odczytała wypracowany projekt do przedstawienia, mającego być podanem na najwyższy ostatni reskrypt i takowy podyktowała.«

Podozas ciągnięcia Loteryi w d. 21. b. m. na sześć realności w Wiedniu, i pod Wiedniem położonych, następujące numera padły na główne wygrane:

- Nr. 18,437 wygrał dóm w Laimgrube,
- 82,271 — — » Gumpendorfie N. 196.
- 16,665 — — » Inzersdorfie,
- 72,568 — — » Mödling,
- 47,158 — — » Gumpendorfie N. 208.
- 137,168 — — » ————— N. 61.

W skutek §. 20. pierwszego rozdziału Statutów pierwszego Austriackiego towarzystwa ogniowego, podpisana Dyrekcya, ma zaszczyt wezwać wszystkich mających głosy PP. Akcyonaryuszów tegoż towarzystwa na drugie porządkowe ogólne posiedzenie, mające się odbyć w d. 25. Stycznia r. p. przed południem o godzinie 9. w Kancelaryi przy ulicy, zwaney »Dorotheengasse«, Nr. 1116, z prośbą, aby raczyli osobiście lub przez umocowanych stawić się, ponieważ na tém zgromadzeniu nie tylko zdana będzie sprawa z działań i rezultatów pierwszego roku i przełożony będzie bilans, lecz także mają być uczynione przełożenia ku rozszerzeniu spraw na przyszłość, do czego potrzeba zezwolenia PP. Akcyonaryuszów.

Z §. 16. tegoż samego rozdziału Statutów, przypomina się jeszcze, że posiadanie trzech ak-

cyy, nadaie sieden głosa, sześciu akcyy odwa, a dziewięć akcyy i więcej trzy głosy.«

W Wiedniu d. 13. Grudnia 1825.

Dyrekcya pierwszego towarzystwa ogniowego.
B. Baron Eskeles, Prezydent.
L. N. Herz, pierwszy Dyrektor.
Jan Mayer, Dyrektor.

Podpisana Dyrekcya podaie do wiadomości wszystkim Akcyonaryuszom pierwszego Austriackiego towarzystwa ogniowego, że poczawszy od d. 30. Grudnia r. b. Statutami ustanowiony piąty procent od sta, od gotowey składki akcyoney, trzechcet ZR., piętnastcie ZR. W.W. za akcyją, można będzie podnieść za rok kończący się 1825, za kwitami, podług klass stepłowanemi w kassie towarzystwa przy ulicy »Dorotheengasse« N. 1116.
W Wiedniu d. 13. Grudnia 1825.

Dyrekcya pierwszego towarzystwa ogniowego.
L. N. Herz, pierwszy Dyrektor.
Jan Mayer, Dyrektor.

N. Pan raczył towarzystwu pensy dla sztuk nadobnych i na ten rok dozwoić, aby wyprawio bal maskowany w C. K. salach redutowych, i takowy dany był w d. 26. Listopada r. b. Współczłonkowie towarzystwa przeięci uczuciem wdzięczności, osmielają się N. Panu, iako najwyższemu i uszanowania godnemu Współczłonkowi tej uroczystości za wspianiałomyślnie wsparcie, które ich dobroczynny fundusz i tego roku pozyskał, złożyć pełne uszanowania dzięki.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Zjednoczone Stany Ameryki północney.

Kongres Zjednoczonych Stanów uchwalił dalszą budowę wielkiego narodowego gościnnca z Washingtonu do Stolicy Missouri i na ten cel wyznaczył na rok bieżący 150,000 dolarów. Gościeniec ten połączony z drogą do Nowego Meksyku, która równie na ostatniem posiedzeniu Kongresu została uchwaloną, i z tą, która z tamtąd ma być do miasta Meksyku założoną, będzie największym gościnncem na całej kuli ziemskiej. Z Washingtonu do Stolicy Missouri wyniesie długości 900 mil, z tąd do Santa-Fé 900 mil, z tamtąd do miasta Meksyku 1500 mil, ogółem 3300 mil, które łączyc będą Stolicy obudwoch największych Państw w Ameryce północney i południowey i stołeczne miasta Państw Ohio, Indiana, Illinois, Missouri w Zjednoczonych Stanach i Santa Fé, Chihuahua, Durango, Zacatecas, i San Luis de Potosi.

Ameryka Hiszpańska.

Wiadomości z Limy z pierwszych dni Sierp-

nia (w Gwiazdzie umieszczone) donoszą o stanie zamku Kalao w Peru jeszcze przez Hiszpanów osadzonego co następuje: Kalao leży na przesmyku ziemi niskim, aż do morza się rozciągającym. Przed wojną miało 4000 mieszkańców. Twierdzę składają trzy zamki 190 działami ciężkiego wagi osadzone, panujące nad miastem, portem i przesmykiem. Są one bardzo umocnione, których bronią jeszcze szerokie i głębokie fosy iako też zewnętrzne warownie. Oblegający mają małe miasteczko Bellavista, na drodze do Limy, bardzo blisko twierdzy, które atoli przez nieustanny ogień z twierdzy prawie zupełnie zburzone, za ledwie jedną ieden dom mieszkalny. — Gdy przed sześcioma miesiącami Niepodlegli powtórnie zajęli Limę, Gubernator Kalayski, Rodil, miasto poddał się, iak się spodziewano, wysłał z twierdzy wszystkie kobiety, starców i dzieci i zaopatrył się w żywność. Podówczas miał 1500 ludzi, teraz tylko 800. Korpus oblegający wynosi 4000 ludzi i 5 do 6 okrętów. Oprócz wielkich zapasów amunicji ma jeszcze Kalao skarby. Wprawdzie Gubernator Rodil obawiać się może zbiegostwa i chorób, jednakże nie brakuje mu na żywności, ponieważ okręty jego pod zastoną dział twierdzy ryby łowia, a wśród twierdzy ma dosyć miejsca do sadzenia jarzyn dla swoich żołnierzy. Czego najwięcej lękać się powinien, to jest spisku w swoim wojsku. Zresztą ma pod swymi rozkazami pułk w Arequipa zebrany, na którym najwięcej polega. Urzysnuie najsćislejszą karność, i niedozwala, aby trzy osoby potajemnie z sobą rozmawiały; najmniejszy znak niechęci karany jest natychmiast śmiercią.

Hiszpania.

Łatwość, z iaką Rewolucyoniści nasi mogliby uzbroienia w Gibraltarze przysposobić, (a które nas zatrważać mogą) była powodem Rządowi naszemu, że uczynił w tój mierza reklamacye do Rządu Angielskiego. — W skutek tego Jenerał Dedon, Gubernator Gibraltaru, wydał następane ogłoszenie: »Trzeba, a żeby każdy statek, który po morzu śródziemnym pod banderą Angielską chce żeglować, należał do rodowitego Anglika, lub do osoby od lat 14 w Gibraltarze osiadłej. Powtóre: aby Kapitan i matkowie również byli Anglikami, lub osiadłymi od lat 15 mieszkańcami Gibraltaru. Potrzebie: że ten okręt zbudowany jest na Angielskim warsztacie; inaczej za dobrą zdobycz będzie uznany. Wyjęte są z pod tych warunków wszystkie statki o 40 beczkach, które już otrzymały patenta pozwalające. — Kapitanowie, chcący otrzymać takowe patenta, powinni złożyć kaucyją, odpowiednią wielkości ich okrętów.

Gazety Paryżkie mówią, że ogień w Eskuryalu, który wybuchnął był w d. 23. Listopada wszczął się znou w nocy d. 26. i to tak silnie, że odbicie się płomieni widziano w Madrycie. Jenerałny Intendent policyi, P. Recacho, udał się sam na miejsce i w d. 29. rano ugaszono nakoniec ogień.

Wielka Brytania i Irlandyia.

Kuryier z d. 3. Grudnia zawiera następnący artykuł: »Zdać się, że walka w Grecyi nieszczęściu poświęconey, przybiera dla tego kraju charakter bez żadney nadziei i jeżeli w ostatnich czasach zasła zdarzenia noszą na sobie piętno okrucieństwa i dzikości, zatem przypisać to bardziej trzeba rozpaczy iak iakiemu popędowi odwagi bohaterskiej tego ludu. Ponieważ publiczność Angielska dotąd fałszywemi doniesieniami, które sobie także do naszych publicznych pism zrobiły drogę, względem rzeczywistego stanu rzeczy, była zwodzoną, tedy prawdy spodziewać się można tylko z dzienników podróżnych, którzy właśnie powrócili z tego kraju, gdzie czynnie przykładali się do walki; rząd znależoną ciekawością oczekujemy wyścia dziennika podróży P. Emersona, właśnie teraz zapowiedzianego, iako też dzienników Hrabiego Pechie i Kapitana Humphreys. Dziennik P. Emersona zawierać ma, iak zapewnią, nader interesujące obrazy i anekdoty wszystkich terazniejszych Greckich Władców i Dowódców; daley opisy pięknych okolic, iako też charakteru ludu; porównania talentów wojskowych i odwagi Egipskich i Tureckich wojsk i dowódców. Wiadomość o zamiarze zabicia znanego Trelawney w iaskini Odysseusza na gorze Parnassu; o małym wojnie Klephtów i Guerillasów w dzikich i nie zamieszkałych górach, i o potyczkach morskich między Grekami a ich nieprzyjaciółmi, których P. Emerson zeszłego lata powiększey części był świadkiem. Dziennik P. Emersona udzielony będzie tak dokładnie publiczności, iak był napisany na miejscu i na prędcie i z tą łączyć będzie powab romansu z prawdą historyi i opisu podróży.

Gazety Londyńskie już krótnie namieniły o możności wyplat nowych Państw Amerykańskich. Kuryier stara się okazać, iż są w stanie zapłacić procenta zaciągnionych pożyczek. Dziennik New-Times o tem powątpiewa, kiedy po sześciu miesiącach upłynęły cztery pierwsze wyplaty procentów na co pieniądze z pożyczek zatrzymano. Ostrzeżenie to zdolne, czyni uwagę Gazeta poranna, niepokoić publiczność. Wprawdzie nie życzy sobie powiększać tę obawę, lecz nie może tać, że w Ameryce mało jest dyplomatów, którymby zarząd pożyczkami z bezpieczeństwem powierzyć można. Nicstety w tym względzie sam tylko jest Bolivar.

Globe i Traveller mówi, że pomimo powszechny obawy względem niedawno zaszłego spadnięcia papierów i środków, których użyto do powiększenia takowy, żaden dom Londyński mający wielki kredyt nie poniosł przeto szkody. Wszystkie banki Londyńskie, a jest ich 70, uczyniły zadosyć bezzwłocznie na żądanie każdego.

Gazety Madraskie twierdzą, że Cesarz Birmanów udał się do Cesarza Chińskiego, z żądaniem pośrednictwa między Birmanami a Anglikami; Chińczycy, jak mówią, mieli wysłać poselstwo do Kalkuty dla traktowania o pokoy. Pewne pismo Angielskie ogłasza tę wiadomość za fałszywą. Zdaie się pewniejszą rzeczą, że mieszkańcy Siamu pomimo swych przyrzeczeń łączą się z Birmanami.

Francyja.

Gwiazda z d. 12. wieczorem donosi: »Nieiaki Reymond, kassier lub pełnomocnik domu Rothszylda w Paryżu, obwiniony, że znaczną summę zabrał, lub zinotrawił, i w d. 4: Grudnia zbiegł, został w Paryżu przy ulicy Bourti-bourg Nr. 23 gdzie był ukryty u swego przyjaciela, aresztowany, i do prefektury policyi zaprowadzony. Bliższe szczegóły tego aresztowania są następujące: Szczegółowym przypadkiem woznica gabryioletu do namięcia, który kogoś trudniącego się sprawami domu Rothszylda odwoził do pałacu P. Rothszyldów, podczas gdy stanął przed bramą na ulicy Artois, opowiadał, iż na kilka dni wprzód odwoził tam człowieka, który w wielkiej był niespokojności a podług opisania zdawał się być Reymondem; podówczas rękawicznik, który o popełnioney w domu Rothszyldów kradzieży słyshał, przychodzi do Bankiera i oznajmia mu, iż kilkoma dniami wprzód zamowiono u niego pas, czyli tak zwanego kota do chowania biletów bankowych, i że ta osoba, która go zamówiła, takowy w dniu przeznaczonym i o pewney godzinie odbierze. To podwoyne doniesienie dało powód wyszukania mieysca, gdzie ukrywał się Reymond. P. Rothszyld udał się tamże sam, i bez naymniejszego gniewu na obwinionego, starał się zniewolić go do wyznania zbrodni i okoliczności, aby potrzebne środki do złagodzenia skutków teyże mogły być przedsięwzięte. Pomimo naywiększych prośb nie niechciał wyznać Reymond i P. Rothszyld widząc, że wszystkie iego starania daremne, miał już dom ten opuścić, gdy Ajenci policyjni, którzy pobytu Reymunda również śledzili, przybyli i onegoż aresztowali. P. Roth-

szyld czynił przeciwko temu przełożenia, lecz na nie niezważano i winowayca został do więzienia odprowadzony. Zapewniają, że P. Rothszyld oświadczył żonie i dzieciom Reymunda, aby się nie troskali o swoje utrzymanie, bo on o to będzie miał staranie.

Niemcy.

Podług doniesień z Hamburga z d. 29. a z Bremy z d. 30. Listopada ostatnia burza w owych okolicach podniosła wody do nadwyzczayney wysokości, ale bez zrządzenia szkod, ponieważ tamy znowu są należyście naprawione.

Dnia 3. Grudnia wieczorem podczas żeglugi z Bonn do Bruel wywróciła się barka z 23 osobami, z których tylko 7 wyratowano.

Prussy.

Jeneralny Urząd pocztowy kazał ułożyć »Przewodnika mil pocztowych dla Państw Pruskich«, który dokładnie podaje oddalenie od każdéy krajowéy pocztowéy stacyi do wszystkich w okręgu będących krajowych i zagranicznych zakładów pocztowych i stacyi. Rzeczywiście wymierzone oddalenia od niewymierzonych, odłączone są osobną kolumną, zaś niewymierzone ile możności oznaczone na fundamencie obliczeń przez Władze pocztowe i mieyscowe przedsięwziętych. Przewodnik ten począwszy od d. 1. Stycznia r. p. będzie służył za zasadę przy obliczeniu opłat od osoby za pocztę ordynaryyną, pocztę dla osób i szybką jazdę, również przy odbieraniu pieniędzy za extra-pocztę, gońca i sztafete.

Dania.

Gazety Berlińskie piszą z Kopenhagi z dnia 29. Listopada: »Podług rozporządzenia Króla Jegomości wolno jest slugom celnym przeziierać wszystkie powozy na publicznym gościńcu, które się im za podeyrzane zdawać będą, lecz nie powinni wykladać towarów; iednakże będą mieli prawo te powozy zaprowadzić do przyległego urzędu cłowego, a gdyby się przy przezieraniu nieoświadczone towary okazały, takowe zatrzymać.

Szwecyja i Norwegia.

Pisma publiczne donoszą z Sztokolmu z d. 29. Listopada: »Jeneralny Konzul Sardyński, P. Cactoni, uznany został przy naszym Rządzie iako Konzul Króla Jmci Oboięy Sycylii we Szwecyi i Norwegii. — Pracują tu nad pysznym ogniem sztucznym, który Król chce kazać spalić w dzień imienin Następcy Tronu (1. Grudnia.)«

(Do tego Numeru Gázquez dołączony jest Ner. 52. Rozmaitości.)